



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(744)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (106.)
oraz Komisji Rolnictwa
i Ochrony Środowiska (82.)
w dniu 10 maja 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 33. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 37)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu przedstawicieli rządu. Witam pana podsekretarza stanu Jacka Dominika z Ministerstwa Finansów, a także osoby z Ministerstwa Finansów, które mu towarzyszą. Witam przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Widzę, że są też przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP. Witam pana ministra Roberta Drabę. Witam też panią Agnieszkę Żałobkę. Witam również wszystkich pozostałych, którzy są wpisani na listę, a których w tej chwili nie widzę. Witam na posiedzeniu także panów senatorów i panią senator.

Mamy przed sobą zestawienie poprawek do ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Prosiłbym, żebyśmy głosowali nad każdą poprawką po kolei. Myślę, że nie ma potrzeby omawiania tych poprawek, bo one były już omawiane na posiedzeniu komisji. Przejdziemy zatem do głosowań.

Poprawka pierwsza była zgłoszona wcześniej, została poparta przez obie komisje, a poprawki druga i trzecia są poprawkami alternatywnymi. My dyskutowaliśmy, czy to poprawić, czy nie. Zgłosiłem jednak tę poprawkę, mówię o tych dwóch, ze względu na taką obawę, że wykreślenie definicji może spowodować pewne zawirowanie. Zresztą było wiele głosów po posiedzeniu... Posłowie nawet twierdzą, że będą głosować za odrzuceniem naszej poprawki, czyli za przywróceniem pierwotnego zapisu, żeby zostało to, co proponowało Ministerstwo Gospodarki, ażeby te poprawki legislacyjne były. Jednak ja zwracam uwagę na to, że chcielibyśmy utrzymać ten wariant. I takie jest moje uzasadnienie.

Prosiłbym o opinię w tej sprawie przedstawicieli rządu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, trudno rozstrzygnąć, co jest najlepszym rozwiązaniem z pragmatycznego punktu widzenia. Czystość legislacyjna nakazuje sądzić, że skoro w jednej ustawie już zdefiniowano w całości zakres pojęciowy biokomponentów i biopaliw, to w żaden sposób nie da się już tego zmienić. Bo każda inna definicja będzie powodowała powstanie sprzeczności między dwoma aktami równorzędnej rangi,

a stworzenie dwóch sprzecznych ze sobą czy odmiennych od siebie definicji oczywiście spowoduje w przyszłości duże problemy interpretacyjne.

Ja rozumiem tę sugestię i obawy związane z tą dyskusją tak, że one dotyczą pytania, czy przedmiotowa zmiana ustawy akcyzowej i stosowne zmiany ustawy o biokomponentach będą wspierały rodzimą produkcję biokomponentów z krajowych i europejskich źródeł. W moim przekonaniu obecna wersja, przegłosowana wczoraj, w niczym temu nie przeszkadza. Dodanie ust. 2 jest jakby naturalną konsekwencją. Bo mamy alternatywę: albo wykreślamy definicję z naszego projektu i odwołujemy się tylko do przepisów ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych, a tam katalog biokomponentów i biopaliw jest zdefiniowany, albo dokonamy uzupełnienia definicji przyjętej przez Sejm o ust. 2, który jest ustępem z ustawy o biokomponentach i biopaliwach.

Ten ust. 2 dotyczy produktów, które jeszcze nie istnieją na rynku. I pojawiają się pewna obawa i pewne niezrozumienie dotyczące tego, co to może być. Tego jeszcze nikt nie wie, bo to są biopaliwa nowszej generacji. One są przewidziane w ustawodawstwie większości państw członkowskich, ale nie definiuje się, z czego one są produkowane. Jeśli chodzi o technologię, to nikt jeszcze nie wie, jak i z czego będzie je produkować.

Ja nie jestem ekspertem w produkcji biopaliw, nie znam jej od strony technicznej, ale chciałbym powiedzieć, na czym polega różnica, żeby państwo senatorowie to wiedzieli. Biopaliwa pierwszej generacji, nie tak jak paliwo tradycyjne, są mieszane na ogół z biokomponentami. Paliwa drugiej generacji powstają bez konieczności ich mieszania i w ogóle niekoniecznie muszą być wytwarzane z rzepaku czy tymi metodami, które znamy w tej chwili. Może się okazać, że będą jakieś inne sposoby pozyskiwania tych substancji chemicznych, które mogą służyć jako napęd. Nie wiemy, z czego, jak i kiedy to będzie produkowane. W większości państw takich paliw jeszcze się w ogóle nie produkuje. Inwestycja trwa wiele lat, sprawdzanie, czy to się nadaje, czy nie szkodzi silnikom... No to jest przyszłość.

Ten projekt, który mamy w tej chwili przed sobą, służy rozwiązaniu doraźnego problemu, jaki pojawił się w Polsce, czyli uruchomieniu produkcji biopaliw na bazie rzepaku produkowanego w Polsce. I w mojej ocenie dodanie tego ust. 2 lub pozostawienie definicji biopaliw zgodnej z definicją ustawową nic nie zmienia, bo my wcale nie wiemy... To, co jest najistotniejsze w tej ustawie, jest zupełnie gdzie indziej. To są dopłaty bezpośrednie do produkcji rzepaku, tylko i wyłącznie. Przepisy akcyzowe natomiast zawsze będą się odnosiły do każdego typu biokomponentów. Tego nie ograniczymy, bo nie możemy, to jest zgodne z ustawą. Możemy tylko doprowadzić do powstania sprzeczności i z jakiegoś powodu ustawa akcyzowa nie będzie się pokrywała z ustawą o biokomponentach. Tylko że wtedy możemy narazić się na to, że cała ustawa zostanie zakwestionowana jako niezgodna z konstytucją.

W mojej ocenie nie ma problemu. Musimy bowiem pamiętać, co jest głównym celem tej ustawy, a jest nim wsparcie produkcji biopaliw w Polsce z rodzimych surowców, czyli głównie z rzepaku, bo z niego w tej chwili produkuje się biokomponenty. Głównym wsparciem, jakie przewiduje ta ustawa, są dopłaty bezpośrednie, które są zawarte w innej części tego projektu, i one dotyczą tylko i wyłącznie tych roślin.

Przepisy akcyzowe mówią, że biokomponenty są zwolnione z akcyzy bez względu na to, jakie one są. Odwołanie się do tego, że biokomponenty są zwolnione z akcyzy w rozumieniu innych przepisów... W ustawie mamy zapisany cały katalog biokompo-

mentów i są one wyprodukowane z następujących roślin itd., proszę sięgnąć do art. 11 ust. 1 tej ustawy, tam jest wyraźnie napisane, że chodzi o surowce rolnicze pozyskiwane z gospodarstwa rolnego położonego na obszarze co najmniej jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej na podstawie umowy kontraktacyjnej. Nie możemy tego bardziej zawęzić. To jest zresztą zawężenie ustawowe i ono odnosi się tylko do produktów wyprodukowanych w Unii Europejskiej, czyli nie dotyczy tych importowanych z państw trzecich. Jak się odwołamy bezpośrednio do pełnych definicji zawartych w ustawie o biokomponentach, to automatycznie wiemy, że nie dotyczy to biokomponentów wyprodukowanych z surowców, które nie pochodzą z terenu Unii Europejskiej. To wynika z definicji zapisanej w tej ustawie. Nie możemy zawęzić tego do produkcji krajowej, bo wtedy naruszamy traktat, a to już jest nielegalne, to tak, jakbyśmy naruszali naszą konstytucję.

W mojej ocenie wykreślenie definicji... Są dwie możliwości: albo zupełne wykreślenie definicji i odwołanie się do odpowiednich przepisów, czyli do tej ustawy, albo przytoczenie ich w całości, łącznie z ust. 2. I tu nie ma różnicy. Można zastosować takie połowiczne rozwiązanie polegające na tym, że napiszemy część definicji, a drugiej części nie wpisujemy. Nie jestem ekspertem od spraw legislacji i nie wiem, czy tak można, czy nie można zrobić, i jaki to miałoby ostatecznie skuteczek. Ja patrzę na to od strony praktycznej. Ta druga część, której posłowie nie chcą wpisać, dotyczy biokomponentów i biopaliw, jakie jeszcze nie istnieją, i nawet nie wiemy, z czego one będą produkowane. Nie wiem, na ile ta część definicji jest w stanie faktycznie zagrozić produkcji rzepaku w Polsce. Ja nie widzę takiego zagrożenia, ale może dlatego, że nie wiem o pewnych specyficznych zasadach technologicznych, jakie się stosuje przy produkcji biokomponentów.

Stanowisko rządu jest takie: albo przytaczamy definicję w całości, albo odsyłamy do ustawy właściwej, która kompleksowo definiuje produkcję, skład biokomponentów i zasady pozyskiwania surowców, co w naszej ocenie jest najbezpieczniejsze, bo wtedy nie ma już żadnych wątpliwości i jest to zawężenie, o którym była mowa wcześniej, i nie pojawiają się obawy dotyczące tego, że będzie masowy import biokomponentów z państw trzecich, a nie unijnych. Oczywiście zawsze istnieje zagrożenie importu z innych państw Unii Europejskiej, z których przywóz jest legalny. Mamy wolny rynek, nie mamy granic i nie możemy wprowadzić żadnego ograniczenia. Jeżeli polscy producenci będą produkowali zdecydowanie mniej konkurencyjnie niż producenci z innych krajów, to są prawa rynku i ktoś może kupić tańsze surowce gdzie indziej, ale na to już nie mamy wpływu, nie możemy...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, rozumiemy, Panie Ministrze. To już jest wystarczające wyjaśnienie. Czy przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki chcieliby coś dodać?

**Starszy Specjalista w Departamencie Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki**

Marek Odynec:

Marek Odynec, Ministerstwo Gospodarki.

Ja w pełni podzielam pogląd pana ministra Dominika dotyczący potrzeby objęcia przepisami akcyzowymi szerokiego zakresu biokomponentów. Z tego punktu wi-

dzenia zarówno skreślenie definicji z naszego projektu ustawy, jak i pozostawienie jej, aczkolwiek w wersji uzupełnionej o ust. 2... To właśnie ten ust. 2 gwarantuje objęcie wszystkich rodzajów biokomponentów, tak jak to jest w ustawie o biopaliwach. Z punktu widzenia ministra gospodarki obie alternatywy są dopuszczalne.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

No, decyzja należy do senatorów.
Jeszcze przedstawiciel ministra rolnictwa.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, w zasadzie pan minister Dominik powiedział wszystko. Ja mógłbym tylko dodać analizę rynku rzepaku w Polsce, w Unii Europejskiej...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: To już nie dzisiaj.)

...ale to wykracza poza zakres dzisiejszego posiedzenia. My nie widzimy żadnego zagrożenia.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, dziękuję.

Rozumiem, że legislator nie ma uwag. Mamy jasność, jest decyzja, w związku z tym zanim przejdziemy do głosowań chcę jeszcze tylko zwrócić uwagę na to, że poprawka pierwsza wyklucza drugą i trzecią. Mówiłem już wcześniej w swoim uzasadnieniu, że poprawki druga i trzecia podtrzymują wersję, którą uchwalono w Sejmie. Są sygnały od parlamentarzystów z Sejmu, że jeżeli to zostanie wykreślone, przyjmiemy poprawkę pierwszą, to zostanie przyjęty wariant gorszy niż wariant drugi, który prawdopodobnie zostanie zaakceptowany przez Sejm.

To tyle informacji, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki pierwszej? (0)

Kto jest przeciw? (17)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawka nie przeszła.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką drugą... Można łącznie z trzecią? Chyba nie...

(Głos z sali: Pojedynczo.)

Zatem głosujemy nad poprawką drugą.

Kto jest za? (19)

Jednogłośnie za. Poprawka przeszła.

Przechodzimy do poprawki trzeciej. Poprawka trzecia wyklucza poprawkę czwartą.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poprosiłbym może jeszcze pana legislatora o krótkie wprowadzenie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

W związku z tym, że państwo senatorowie poparli zachowanie w ustawie definicji, ta poprawka skreśla zbędne wyrazy „w rozumieniu odrębnych przepisów” z pozostałych przepisów ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym. Zostaje wprowadzone to, co uchwalił Sejm, i te wyrazy są mylące, bo jest i definicja, i jeszcze odesłanie do jakichś odrębnych przepisów. Skoro zachowujemy definicję, to trzeba wykreślić to odesłanie odrębnych przepisów.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Nie ma uwag. Rozumiem, że to jest jasne.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką trzecią? (19)

Jednogłośnie za.

Dziękuję, poprawka uzyskała poparcie. W związku z tym poprawka czwarta została wykluczona.

Przechodzimy do poprawki piątej... Możemy głosować łącznie nad wszystkimi poprawkami, które zostały razem przegłosowane przez komisje?

(Głos z sali: Możemy.)

Rząd popiera, nie ma uwag do tych pozostałych poprawek? Nie.

Głosujemy łącznie nad poprawkami: piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą i dziesiątą.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (20)

Jednogłośnie za.

Dziękuję, poprawki przeszły.

Rozumiem, że sprawozdawcą będzie pan Waszkowiak, tak jak wcześniej, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Waszkowiak będzie sprawozdawcą.

Dziękuję wszystkim obecnym, przedstawicielom rządu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mówię o tej wspólnej części posiedzenia, wspólnym posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Gospodarki Narodowej.

Zamykam wspólne posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 53)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851